

JUBILEUSZ 2014

*450 lat od przybycia pierwszych jezuitów do Polski
200 lat od wskrzeszenia Towarzystwa Jezusowego*

15 kwietnia 2014 r.

1. Ze źródeł naszej duchowości:

Służba wierze, z którą jako warunek konieczny łączy się szerzenie sprawiedliwości, powinna tchnąć nową energię w naszą formację, tak by odpowiadała wymaganiom ewangelizacji w świecie przesiąkniętym w dużej mierze ateizmem i niesprawiedliwością; by uzdalniała nas do nawiązywania dialogu z ludźmi i podejmowania zagadnień kultury naszych czasów.

Całą formację Naszych trzeba zaplanować i realizować jako proces stopniowej integracji życia duchowego, wspólnotowego, apostołstwa i studiów, tak by pełnia życia duchowego była źródłem apostołstwa, a z kolei apostołstwo mobilizowało do studiów i do pogłębiania życia duchowego (*Normy Uzupełniające* 59-60).

2. Refleksja:

Kiedy Jezus stanął nad jeziorem, po kolei wzywając rybaków do porzucenia swych normalnych zajęć, oni – ku zaskoczeniu wszystkich dokoła – przejęli się dogłębnie prostymi słowami, będącymi zaproszeniem do podążania za Panem (Mt 4, 18-22). W konsekwencji tego zostawili wszystko: łódź i rodziny, majątki i intratne stanowiska i poszli za obietnicą kuszącą w swej zagadkowości: „Odtąd będziecie łowić ludzi” (por. Łk 5, 10). Trudno sobie wyobrazić, że w tamtym momencie rybacy zrozumieli sens tej obietnicy, najważniejsze jednak dla nich było przenikające do wnętrza duszy spojrzenie Pana – w istocie poszli nie za obietnicą, ale za Nim.

Kontemplując kolejne wydarzenia ewangeliczne, jakie następowały po tym pierwszym przemieniającym spotkaniu, widzimy, jak wiele – mimo tego cudownego początku – jeszcze mieli do zrobienia i ile trudu ich to kosztowało:

- bo wielu rzeczy nie rozumieli, a bali się pytać;
- bo wciąż pokutowały w nich dawne ambicje i trudno im było zrozumieć, że kto chce być pierwszy, ten musi służyć;
- bo na drodze rozwoju stawała im ludzka słabość oraz strach;
- bo niczym nie różnili się od tych, do których zostali posłani, więc musieli nauczyć się nieść im Ewangelię, a nie własną „mądrość”.

Ostatecznie jednak ich droga stała się ciągłym wzrastaniem. Oni – „uczniowie” w dosłownym znaczeniu tego słowa – dzień po dniu stawali się coraz doskonalsi, bo otwarli swe serca i pozwolili, aby „Pan przebywał i pracował w swym stworzeniu” (por. CD 235).

„W podobny sposób Pan przebywa we mnie, ożywiając mnie, dając mi czucie i sprawiając, że mam władzę rozumowania. Ponadto czyni ze mnie świątynię, jestem bowiem stworzony na podobieństwo i obraz Jego Boskiego majestatu” (CD 235).

Towarzystwo Jezusowe
Prowincja Polski Południowej ♦ Prowincja Wielkopolsko-Mazowiecka

3. Modlitwa o mądrość:

Boże i Panie miłosierdzia, któryś wszystko uczynił swym słowem i w mądrości swojej stworzyłeś, daj mi mądrość, co z Tobą tron dzieli. Wyślij ją z niebios świętych, i ześlij od tronu swej chwały, by będąc przy mnie, pracowała ze mną, i żebym poznał, co jest Tobie miłe. Ona bowiem wie i rozumie wszystko, będzie mi mądrze przewodzić w moich czynach i ustrzeże mnie w chwale swojej.
Amen.

